N^er. 13.

MONITOR WARSZAWSKI.

W WARSZAWIE DNIA 28 STYCZNIA 1826. ROKU W SOBOTĘ.

Dostrzezenia meteorologiczne w Warszawie.

		Ciepłomierz R.	Barometr.	Wiatr.		Stan Nieba
Dnia 26 Stycznia	Zrana . . .	Stopni zimna . — 6	Cali 28 liniy 1,6	Południowy	Południowo-zachodni	Chmurno.
	Popołudniu .	Stopni zimna . — 4	„ — 0,7		Południowo-zachodni	Chmurno.
	Wieczorem .	Stopni zimna . — 4	„ — 0,5		Południowo-zachodni	Chmurno.
27	Zrana . . .	Stopni zimna . — 3	Cali 28 liniy 0,3		Południowo-zachodni	Mgła.
	Popołudniu .	Stopni zimna . — 2	„ — 0,9	Zachodni	Pólnocno-zachodni	Chmurno.
	Wieczorem .	Stopni zimna — 3	„ — 1,3		Zachodni	Chmurno.

WARSZAWA.

— Kilku *Jzraelitów* w stolicy naszéy napisało w ięzyku hebrayskim Elegie na zgon wiekopomnego Cesarza ALEXANDRA. — A. *Stern*, Członek Towarzystwa Króle: W: Przyiaciół Nauk i Izby doradczéy przy Komitecie do urządzenia spraw Izraelitów, naypierwéy napisał Elegią wierszem rymowym i miarowym. Znawcy zapewniaią że mimo baczności na zachowywanie rymu i miary, wiersz P. *Sterna* iest mocny i przedmiotowi odpowiadaiący. Drugą Elegią napisał zięć Pana *Neudinga*, kilka innych iest ieszcze bezimiennych. — P. Abr. *Stern* napisał także Modlitwę żałobną w ięzyku *hebrayskim*, kończącą się uproszeniem łaski Naywyższego dla Monarchy miłościwie nam teraz panuiącego. Modlitwę tę maią wszyscy *Jzraelici* w Polszcze odmawiać co Poniedziałek, Czwartek i Sobotę podczas trwania żałoby. — Przełożył wspomnioną modlitwę na ięzyk Polski Pan J. G. Sekretarz Jzby Doradczey.

— *Z Radzynia* 24 Stycznia 1826 r.— *Obywatele Obwodu Radzyńskiego na pożegnanie* W. Gołębiowskiemu *Kommissarzowi tegoż Obwodu.*

Kiedy po siedmioletnim pośród nas pobycie, na stopień Kommissarza woyny w Podlaskie Woiewództwo powołany, opuszczasz nas; dozwól abyśmy Tobie przy rozstaniu prawdziwe nasze wynurzyli uczucia. W całym przeciągu Twoiego urzędowania chciałeś dowieśdź i dowiodłeś że piastuiąc poruczoną sobie od Rządu władzę, można i trudne obowiązki urzędu ściśle wykonać, i serca władanych pozyskać. Przyszedłeś do nas iak wszyscy, odchodzisz iak niewielu, z czystém sumieniem i tą piękną nagrodą że Cię nikt niewini, a wszyscy żałuią; odchodzisz zaszczycony ufnością Rządu i okryty rzetelnym obywatelów szacunkiem. Jakeś nam był zawsze wzorem uległości dla prawa, stróżem porządku i pokoiu a razem źródłem zdrowych rad i ulgi, tak bądź pewny, iż pamięć twoich czynów na zawsze też u nas pozostanie. Żegnamy Cię więc rozczuleni żalem, z utracenia tak zacnego urzędnika i szlemy przed Tobą życzeni a, ażebyś w dalszym usługi publicznéy zawodzie, znalazł obszernieysze pole do rozwinięcia przymiotów umysłu i serca Twoiego. — Chciéy przyiąć te kilka słów iako świadectwo wysokiego upoważenia naszego i godny Ciebie upominek od wszystkich mieszkańców Obwodu.

— w *Lublinie* wybrani zostali, na Prezesa Dyrekcyi Szczegółowey T. Z. K. W. Kaietan *Morozewicz*, na Radców do Dyrekcyi główney JW. Tom: Hrabia *Łubieński* i W. Kaźmierz *Puchała*. Na Radców Dyrekcyi Szczegółowéy WW. Jgnacy *Bilski*, Józef *Doliński*, Benedykt *Rzewuski*, Piotr *Swidziński*, Józef *Wyszyński*, Woyciech *Węgliński*. Na Prezesa następnego JW. Aloizy Hrabia *Poletyło*, i na iego zastępcę W. Woyciech *Węgliński*.

— P. *Vicenti* Sztukator odlał z twarzy ś p. *Stanisława Staszica*, Jego popiersie, w naturalnéy wielkości, nader podobne; na które przyymuie prenumeratę po zł. 20 w domu *Elerta* przy ulicy Długiéy, lub wdomu Towarzystwa Przyiaciół Nauk.

— Dnia 26 b. m. wyszedł z druku: Wiersz na zgon ś. p. Stanisława *Staszica*. Dostać go można za złoty 1, we wszystkich księgarniach, kantorach kuriera War. i u JP, Jabłońskiego Pedela Uniw. w pawilonie pałacu Kazimierowskiego.

PRZYJECHALI (dnia 23 24 25 26 i 27 Stycznia). Młocki Michał Starosta z Woli Rostowskiéy — Ciecierska Konstancya Marszałkowa z Rossyi — Dunin Antoni Referendarz z Radzymina — Ogiński Xawery Xiąże z Litwy — Małachowska Maryanna Hrabina z Siedlec — Seypio Józef Hrabia z Przewłok — Rathberg Teodor Kapitan Dragonów badeńskich z Karlsruhe — Prażmowski Gabryel Starosta z Zbyczyna — Wingens Korneliusz Mechanik z Gdańska — Kuszewska Referendarzowa z Leszowa — Kraiński Stanisław Oby. z Pogorzeli — Garczyński Jan Oby. z Szymanowa.

WYJECHALI (dnia 23 24 25 26 i 27 Stycznia). Burzyński Prosper Biskup do Sandomierza — X. Moszczyński Mateusz Kanonik do Radomia — Ruthier Andrzéy Pułkownik do Lubartowa — Martin Jan Obyw. do Krężoły — Stawiarski Ignacy Obyw. do Maliszyna — Daltrozzo Bartłomiéy kupiec do Siedlec — Glücksberg Mikołay księgarz do Kiiowa — Chełkowski Szambellan do Bykowic — Brońcowa Marszałkowa do Kapinosa — Skrybicki Alexander Jenerał do Rossyi — Prażmowski Felix Starosta do Zgliszczyna — Sapieha Eustachy Xiąże do Wilna — Ratenberg Teodor Kapitan dróg badeńskich do Petersburga.

z *Sztokholmu* 11. Stycznia.

— Kollegium handlowe zasięgnąwszy zdania Akademii umieiętności zezwoliło na 10 lat tylko na petycyą podaną rządowi przez Anglika *Makintosh* w celu pozyskania na lat 15 wyłącznego przywileiu na fabrykacyą stali za pośrednictwem gazu. Lecz *Kantor* tak zwany *żelazny* zapytany przez Kollegium min odmiennego był zdania. Zobaczmy iak w tym przedmiocie sam Kantor swoie zdanie oświadcza:

„Chociaż Kommissarze zgadzaią się że robota stali sposobem Pana *Mackintosh* nie iest znaną ani używaną w kraiu, iednakże przeciw téy metodzie powstaią trudności tym większe, że z niéy wyniknie znaczne uszkodzenie ważnego rodzaiu przemysłu kraiowego. Albowiem gdy przypuszcza że stal z tak dobrym hartem iaka tylko wyrobiona iest w Królestwie, może bydź z mnieyszym kosztem i w prędszym czasie podług nowego sposobu wyrabiana, a zatém monopolista spuściłby ią po takiéy cenie że istnące fabryki podług zwyczaynych sposobów, na tém bardzo szkodowałyby, — przeto opieraiąc się na postanowieniu Króleskiém z dnia 16 Marca 1824 r. dotyczącém się upoważnienia wyłącznego do roboty gwoździ machiną z zagranicy sprowadzoną, to iest: że nie iest rzeczą przyzwoitą udzielać wyłączne przywileie na zagraniczne wynalazki metod zmodyfikowanych lub ulepszonych na wyroby znane i od dawna praktykowane w Królestwie, — Kommissarze nie mogą pochwalić przywileiu którego żąda P. de *Maclantosh*.“ *(Dz. Fr.)*

z Hannoweru 11. Stycznia

Z Hannoweru piszą dnia 11 Stycznia Przecież iuż zima nadeszła do nas; aż do ostatniéy chwili mieliśmy tak łagodne powietrze iesienne, że fiołki w ogrodach zakwitły, a nawet i po polach stokrotki się rozwiiały. Na równinach po za Wezerą bydło na paszę wypędzano.

— Buduią tu bardzo wiele, z kamienia w naypięknieyszym guście; ulica Jerzego mogłaby zdobić naywiększą Stolicę Europy.

— Xiąże Cambridge nie tyle daie wzorów przepychu ile dobroczynności; nayważnieyszym wydatkiem iego iest iałmużna tygodniowa dla ubogich. Rozmawia z każdym. Dzieci iego odbieraią wychowanie pod iego okiem, a towarzystwo ich iak naystaranniéy dobrane, niczego w tym celu nie oszczędza. Powszechnie za to iest Xiąże lubiony i szanowany. W całym dworze widać wielką oszczędność; ale za to administracya kraiowa wspiera nowe zakłady, myślą nawet o wybudowaniu pomnika zwycięztwa pod Waterloo. W kraiu zaymuią się teraz wyborami deputowanych na następne zgromadzenie stanów.

z *Berlina* 20. Stycznia.

— Król Jmć rozkazać raczył aby przypadająca na dzień 22 b. m. uroczystość koronacyi i orderów, dla zbytnich mrozów nie w katedralnym zamkowym kościele, lecz w samymże zamku odbyła się. Szczupłe mieysce nie dozwala przystępu, tylko zaproszonym do stołu króleskiego kawalerom ozdobionym orderami i znakami honorowemi.

— Podług wydanego dnia 31 Grudnia uwiadomienia, Ministerstwa spraw wewnętrznych i zagranicznych, zakazane iest w całém Królestwie Pruskiém sprzedawanie pisma pod tytułem *literarisches Conversations Blatt.*

z Anhalt-Cöthen 14 Stycznia

Dnia 13 b. m. ogłoszono tu drukiem następujące Xiążęce obwieszczenie: „Z Bożey łaski My Fryderyk Ferdynand udzielnie panuiący Xiąże Anhaltski, Xiąże Saski, Engerski i Westfalski, Hrabia Askanii, Pan na Bernburgu i Zerbst etc. etc. Wszem w obec i każdemu w szczególności z naszych wiernych poddanych, właścicielom dóbr ziemskich, Magistratom, obywatelom mieyskim, Sędziom, gminom i wszystkim naszym poddanym duchownego i cywilnego stanu, nasze pozdrowienie i łaskę! Zawiadamiamy ich ninieyszém, że wspólnie z naszą ukochaną małżonką, Nayiaśnieyszą Xiężną Julią na Anhalcie i Liebden dnia 24 Października r. z. w Paryżu na łono Kościoła Rzymsko-Katolickiego wróciliśmy. Łączymy atoli nasze oświadczenie, iż zachowywać i bronić będziemy praw i wolności naszych poddanych wyznania Protestanckiego, tak iak dotąd czyniliśmy, ani przestaniemy o szczęście i pomyślność kraiu naszego według możności naszéy starać się. Chcemy także niniejszém również iak i codziennemi gorącemi modlitwami nas i naszych wiernych poddanych opiece i łasce Boga, kieruiącego i utrzymuiącego Xiążęta i narody, z wszelką polecić pokorą. Tak działo się w stołecznem naszém mieście Cöthen dnia 13 Stycznia w roku po narodzeniu Pana naszego Jezusa Chrystusa 1826. Panowania naszego 8. (podpisano) *Ferdynand. (G. B.)*

z *Frankfurtu* 16 Stycznia.

— Należy wspomnieć iako osobliwsze ziawisko natury, że w *Sidelsbrunn*, naywyższym i nayzimnieyszym szczycie gór okręgu Lindenfels (w Odenwald) kwitnęły w późnéy Jesieni Jabłonie a w pierwszych dniach Bożego Narodzenia miały wiele małych iabłek.

— W źródłach słonych w okręgu Munster (w Westfalii) postrzeżono od dawnego czasu gaz palny i dla tego zstępnią tam z lampą Pana *Davy*; źródło zwane Ducha, zawiera naywiększą ilość tego gazu od którego iak się zdaie imie swoie powzięło; ma 40 stóp głębokości. Kontroler tych źródeł słonych P. *Raters*, bierze ten gaz na swóy prywatny użytek:

— P. *Hudson Lowe* wyiechał dnia 6 Stycznia z Wiednia do Konstantynopola.

— Most na drótach, do którego P. *Dufour* z Genewy plan podał, ma łączyć wyższe miasto Freiburg z drogą Berneńską. Jedyny tylko słup w środku podpierać go ma, unosić się zaś będzie nad przepaścią 160 stóp głęboką, maiąc 840 stóp długości, 25 szerokości; kosztować ma 325 tysięcy fr. Spodziewaią się że most ten będzie równie dogodny dla podróżnych i kupców iako też dla gospodarzy wieyskich na stronie niemieckiéy miasta.

— Według rapportów z kraiu Gryzonów lawiny spadły na kilku przeieżdżaiących przez Albulę dnia 8 Stycznia, lecz wszyscy się przecież uratowali. Dnia 22 przy téyże samey górze, tak zwana *tarcza wietrzna* (to iest sklepienie ze śniegu wiatrem pędzonego przy boku skały uformowane) spadła na pocztę z 17 osobami iadącą i na 15 sanek ładownych; niektórzy sami się wyratowali i pomogli drugim. Także na górze Simplon wyrobnik ieden utracił życie przywalony lawiną.

— *Dziennik Frankfurtski* umieścił następujący wyciąg z Listu prywatnego pisanego z Petersburga: Od dnia 9 t. m., dnia zgubnego w którym doszła ta okropna wiadomość uderzaiąca razem Rossyą, Europę i świat cały, przerażenie iest powszechne, słychać same tylko łkania i westchnienia, widać same tylko łzy, same tylko blade i wynędzniałe twarze, a zaledwie usta ośmielą się wyrzec zgubną prawdę że *Alexander już nie żyie.* — Żałobne milczenie panuie w tém piękném mieście, Kościoły tylko napełnione tłumem wiernych zanoszących swoie żale do stóp ołtarzy; łzy i płacz są powszechne od nayniższego gminu aż do możnych; od poddańców aż do Cesarskiéy rodziny panuie wielkie i głębokie zmartwienie. Nawet obojętnych tych którzy niegdyś rozumieli że maią prawo użalać się, mocno dotknęła ta niepowrotna strata i ta klęska publiczna. — Ach! trzeba więc było śmierci monarchy abyśmy poznali iak drogim był sercom naszym, abyśmy ocenili dobre i wielkie iego duszy przymioty?

Czyliż nie widzieliśmy, że od lat dwudziestu pięciu, iemu winniśmy nasz byt dobry, nasze bezpieczeństwo i pomyślność naszych rodzin; że on to uwolnił nas od nieprzyiaciół naszych i przywrócił porządek i spokoyność Europy? — Już więc nie uyrzemy tego wielkiego męża który wdziękiem swoiéy postaci i uprzeymym tonem przeymował ufnością i przywiązaniem tych wszystkich co zbliżali się do iego osoby; który na tronie dawał nam przykład i wzór cnot wszystkich; który pośród nayważnieyszych spraw nie zaniedbywał niczego coby się mogło przyłożyć do powszechnego szczęścia, który dobre w cichości czynił a złego nikomu nie wyrządzał, — który znaiąc całą siłę swoiego obszernego państwa pracował iedynie nad ustaleniem pokoiu, i prócz wszystkich wielkich moralnych przymiotów posiadał w naywyższym stopniu nayrzadszy i nayważnieyszy przymiot: zwyciężania siebie samego.

Świat postradał w nim iednego z nayprzyiemnieyszych ludzi, iednego z nayoświeceńszych monarchów, iakich wystawiaią nam dzieie. Był ozdobą tronu Rossyi i podporą wszystkich innych. Nigdy nie znaydziemy w duszy Monarchy połączonéy takiéy stałości z rozumem, takiéy prostoty i prawości w zasadach z taką roztropnością, takiéy skromności i umiarkowania z tak wielkim wpływem na wolą innych przez mowę i siłę rozumowania. Uwielbiano w nim mądrą ostrożność połączoną z męzką odwagą; głęboką czułość wolną od namiętności, a dla uwieńczenia tych wszystkich wzniosłych przymiotów pobożność z prawdziwém zjednoczoną światłem.

Naylepszy i pełen uszanowania syn był naytroskliwszym i naybacznieyszym Mężem. Czuły brat i krewny; uwielbiali go, wszyscy członkowie iego dostoynéy rodziny, którzy wszyscy tchnęli dla niego przywiązaniem i poświęceniem bez granic.

ALEXANDER posiadał w wysokim stopniu miłość swoiego ludu i przychylne zdanie współczesnych; lecz potomność ieszcze mu większą sprawiedliwość wymierzy, a historya umieści iego panowanie w liczbie naypomyślnieyszych i naychlubnieyszych, już to z powodu rozwinięcia i wydoskonalenia sił Rossyi, inż z powodu szczęścia które zjednał ludom utrzymuiąc spokoyność i pokóy Europy."

z Monachium 12 Stycznia

Kommissya do wykrycia oszczędności w Etacie woyskowym Królestwa Bawarskiego pod przewodnictwem J. K. Mości, złożona z Ministra Stanu, Jenerała Porucznika *Maillot de la Treille*, Radzcy Stanu *Knopp*, Jenerała Majora Hr. *Seyssel*, Pułkownika Barona *Fick*, Pułkownika Inżenierów *Streiter* i Pułkowników ze Sztabu Głównego Kwatermistrzostwa, *Baura* i *Herdecker*, odbyła dnia 31 Grudnia r. z. ostatnie posiedzenie, w końcu którego Monarcha raczył oświadczyć iéy swe zadowolenie z gorliwości, tudzież okazanéy biegłości w téy rzeczy, czynności i nieprzeczonego przywiązania do dobrego celu.

— Teatr nadworny Króleski w Munich rozpoczął rok 1826 wystawą *Wilhelma Tella.* Esslair wystąpił w roli Tella i okazał się w niéy iak zwyczaynie Mistrzem. *Śnieg* przez Aubera, który na mieyskim teatrze w Berlinie tyle uzyskał wziętości, w Monachium przyięty był z oklaskami.

— Dnia 22 Grudnia 1825 r. skonfiskowano, dzieło przytrzymane poprzednio przez rząd Bawarski okręgu Izaar pod tytułem: „ Rozprawa teologiczno-polityczna *Spinozy*, „ wolno przetłómaczona z przypiskami „ J. A. *Kalba*, (który, iak wiadomo, przed czterema laty odstąpił Katolickiego Kościoła i został protestantem); dzieło to zostało zakazaném z powodu panującego w nim materyalizmu i niecnych obelg przeciwko katolickiemu Kościołowi, cały zaś skład exemplarzy zabrano tak u wydawcy iako i we wszystkich innych księgarniach.

— *Frauenhofer* w Munich kazał teraz zrobić śrubę calową o 350 gwintach. Te gwinty są prawie nie widzialne dla wolnego oka, a drót cienki, srebrny, okręcony około dwóch śrub takich, wystawia oku nieprzerwaną płaszczyznę.

— Piękna zeszłego lata pora, dozwoliła Professorowi *Gruithuisen* w podróży swoiéy przez naypięknieysze okolice Niemiec, zwrócić uwagę Professorów Astronomii przy różnych Uniwersytetach, na odkryty przez niego wizerunek w kształcie wałca na Xiężycu widzialny. Wszyscy bez wyiątku przyznali iż rysunek zgodny iest zupełnie z tém co się widzieć daie na xiężycu. Udzielił im także litografowaną tablicę obeymuiącą 33 figury, naynowszych odkryć przez niegoż na xiężycu poczynionych.

z *Londynu* 13 Stycznia

— Widocznie fałszywa wieść rozgłoszona w giełdzie (że powstanie w Madrycie

domaga się zwołania dawnych Kortezów), sprawiła iż hiszpańskie papiery (z pożyczki Kortezów) o 1 procent podniosły się.

— Od dnia 24 Listopada do 22 Grudnia r. z. w Glasgowie (130,000 mieszkańców liczącym) stawiono przed Policyą 1225 osób. Między temi było 680 oskarżonych o rozruchy przez pijaństwo zrządzone.

— Na wyspie S. Heleny graią iuż teraz komedye. Wystawiono sztukę pod tytułem: 40 *zbóyców* (z powieści Szecherąsady). Pierwsze wystawienie przyniosło 60, drugie 40 f. s.

— *Morning Chronicle* czyniąc uwagi nad spowiedzią, tak mówi:

„Jesteśmy przekonani, że spowiedź często zapobiega popełnieniu występków, i mniemamy, że wieśniacy irlandzcy dla tego o tyle przewyższaią w poczciwości wieśniaków angielskich, że się spowiadaią. Szczery katolik mniema, że ukrywanie czego na spowiedzi, albo też wyrażanie się dwóznacznym sposobem, naraża zbawienie duszy, i nie potrzeba znać tak dobrze serca ludzkiego aby postrzedz, że obowiązek spowiadania się natychmiast po spełnieniu występku powinien, bydź bliższym hamulcem, aniżeli ogólna obawa kary w życiu przyszłém, zwłaszcza gdy ta ostatnia pobudka osłabiona iest zwodniczą nadzieią żałowania przy śmierci, nadzieią któréy się tak łatwo tyle ludzi oddaie."

— Kuryer zawiera długą rozprawę, wykazuiącą ile machiny parne *Perkinsa* dzielnieysze są nad skutek prochu. Zrobiona przez niego parna machina iest iedyna, która nosi i zasługuie na nazwisko machiny zabezpieczaiącéy. P. *Perkins* dozwolił na umyślnie po kilka razy działać większéy sile pary niżeli rurka iego mogła wytrzymać i sprawił explozyą, osoba zaś iego niedoznała żadnego uszkodzenia. — Od trzech lat w których czynił swoie doświadczenia po kilka razy, często pękła rurka, żaden iednak człowiek nie został uszkodzony.

z Nowego Yorku 8 Grudnia.

— Wyiątek z Poselstwa Prezydenta Stanów Zjednoczonych do Senatu i Izby Reprezentantów, przy otwarciu posiedzenia:

„Przez ciąg dziesięcioletni stósunki nasze ze wszystkiemi narodami były oznaczone pokoiem i ciągle są przyiacielskie: od zamknięcia ostatnich obrad niedoznały żadnéy znakomitéy odmiany. Polityka Stanów Zjednoczonych w stósunkach handlowych z innemi narodami, była nayliberalnieysza. W zamianie obustronnéy płodów wszelakich, strzegliśmy się iakiego bądź zakazu, i nienakładaliśmy cła na wywóz naszych produktów. To postępowanie było ściśle zachowywane, i kiedy potrzeba okazała się nadania naszéy marynarce pewnych przywileiów wyłącznych w naszych portach, stało się to iedynie ze względu na podobneż środki używane u innych narodów z nami handel prowadzących, ktore się sobą opiekowały z krzywdą naszą.

Układ handlowy tymczasowy, zawarty między Francyą i Stanami Zjednoczonemi w dniu 24. Czerwca 1822 r. stanął na zasadzie ówczesnéy potrzeby i naglących pod ten czas okoliczności: ograniczony został na dwa lata, rachuiąc od 1. Października 1822, z warunkiem, iż się będzie uważał za przedłużony do ostatecznie zawrzeć się maiącego ogólnego Traktatu, wyiąwszy gdyby która strona na sześć miesięcy przed terminem, iego ukończenie wypowiedziała. Ten układ był korzystnym dla obu stron i za wspólném zezwoleniem potrwa zapewne dłużéy; iednakże zostawia nierozstrzygnięte niektóre ważne przedmioty dla obywateli obu kraiów, a mianowicie dla mieszkańców Stanów Zjednoczonych, z powodu roszczeń które czynią do Rządu francuzkiego za własności zabrane im w czasach nader nieprzyiemnych. (za Bonapartego). Od czasu iak iuż upominamy się o to u Francyi, i odwołuiemy się do iéy wspaniałomyślności, nigdy nie zaprzeczała nam słuszności tych zażaleń. Spodziewaliśmy się, że wstąpienie nowego Monarchy na tron będzie dla nas pomyślną sposobnością upomnienia się o te zabory; i w istocie upminaliśmy się o nie, ale na próżno. Na przedstawienia ponowione przez naszego Ministra przy Dworze francuzkim nie dano żadnéy odpowiedzi. Gdyby żądania wzaiemne narodów mogły bydź wnoszone przed sąd Trybunału niestronnego, iużbyśmy dawno wygrali sprawę i byli zapłaceni.

Z upodobaniem widziałem, iak duch liberalny Kolumbii zadosyć czynił podobnemuż żądaniu. Między papierami, które złożono Kongresowi, znaydzie on traktat handlu i żeglugi z tą Rzecząpospolitą zawarty. Mamy zamiar takież traktaty pozawierać ze wszystkiemi innemi Pospolitemi Rzeczami południa, i tuszemy sobie dopiąć celu naszego pomyślnie. Zasada, którą Stany Zjednoczone do tego podaią, opiera się na dwóch punktach: nayprzód wzaiemność bezwarunkowa, powtóre naywiększe udzielenie wzaiemne przywileiów takich, iakie się daią narodom, które chcemy życzliwie przyymować.

Pomiędzy środkami, które przyniosła potrzeba wzmocnienia stósunków wzaiemnych między narodami niepodległemi Ameryki, iest Kongres w Panama, gdzie każdy naród będzie miał reprezentanta dla radzenia o szczęściu powszechném. Rzeczypospolitę Kolumbii, Mehiku i Ameryki środkowéy, iuż wysłały Deputowanych na to zgromadzenie, i wezwały Stany Zjednoczone aby się reprezentowały przez swoich Ministrów: to wezwanie iest przyięte i Ministrowie są mianowani aby tam zasiadali i naradzali się w tych wszystkich materyach które nie będą sprzeciwiać się neutralności, od któréy abyśmy odstępowali ani chcą ani życzą sobie Stany Amerykańskie.

Przychody skarbu, od 1. Stycznia do 13. Września, nie licząc drugiéy połowy pożyczki 5 milionów dolarów, upoważnionéy aktem z d. 26. Maia 1824 r. wynoszą 16,500,000 dolarów; mamy nadzieię że dochody z bieżącego kwartału przeniosą 5,000,000 dolarów, nie licząc pożyczki. Wydatki roku większe będą niespełna o 2 miliony; na samo spłacenie długu narodowego użyto summę blisko 8 milionów; około półtora miliona dano iako dług wdzięczności woiownikom z czasów rewolucyynych, i drugą prawie taką snmnę użyto na potrzeby fortyfikacyi tudzież na zakup materyałów artylleryi i innych przedmiotów do obrony służących; pół miliona poszło na powiększenie naszéy marynarki; milion na zakupienie części gruntów od Indyan i na opłacanie im różnych czynszów; nareszcie cokolwiek więcéy nad milion wydano na wewnętrzne ulepszenia stósownie do upoważnień ostatniego Kongresu. Dodawszy do tych wydatków 4 miliony opłacone iako procent od długu narodowego, pozostanie blisko siedm milionów któremi zaspokoiono wszelkie potrzeby służby we wszystkich częściach władzy prawodawczéy, wykonawczéy i sądowéy, rachuiac w to utrzymanie siły zbroynéy, lądowéy i morskiéy, i wszystkie przypadkowe wydatki kraiu tak rozległego iak iest Jedność Amerykańska.

Część czynna siły morskiéy Stanów, szczególniéy użyta była w 3ch mieysach: Na śródziemném morzu, na brzegach Ameryki od strony Oceanu spokoynego, i w Indyach zachodnich. Wysełano czasami statki do krążenia około brzegów Afryki, iako zarażonych handlem niewolników, tudzież do strzeżenia naszego połowu w zatoce Hudson i niedaleko brzegów ziemi Labrador.

Musieliśmy utrzymywać małą eskadrę na morzu śródziemném, aby sobie oszczędzić upokarzaiącego wypadku dawania haraczu na zabespieczenie handlu naszego na tém morzu. Również do tego obowiązywała nas woyna Greków z Turkami, z powodu iż w téy walce neutralne statki wystawione bywały na obelgi i zabory. Zdarzały się przypadki, rzadkie wprawdzie, że nasze kupieckie okręty napadane były przez rozbóyników, maiących banderę grecką, lecz nieupoważnionych ani od Rządu greckiego, ani od żadnego innego. Walka bohatyrska, którą wytrzymuią Grecy i do któréy interessuiemy się iako Chrześcianie, trwa ciągle z odmienném szczęściem i powodzeniem.

Eskadra którąśmy wysłali do Indyów zachodnich miała na celu wykonywać prawa tyczące się zniesienia handlu niewolników, iako też opiekować się naszym handlem przeciw rozboiom statków, chociażby nawet opatrzonych w regularne paszporta stron woiuiących! Od dawności handel niewolników ustał iuż pod naszą banderą, i ieżeli niektorzy nasi współobywatele ieszcze się zaymuią tém zgwałceniem praw kraiu naszego i ludzkości, i oddaią się temu niegodziwemu handlowi, to tylko pochodzi z tąd, iż się ukryli pod zasłoną bandery innych narodów, nie tyle ile my skwapliwych do wytępienia tego ohydnego handlu na ciało ludzkie.

Ze spisu ludności, robionego ieszcze w r. 1791 dowiedziano się że Stany Ziednoczone zaludnione były czterema milionami dusz: w ciągu lat trzydziestu ta ludność więcéy niż podwoiła się; rozległość kraiu, handlu i bogactwa powiększyła się w téyże saméy proporcyi; reprezentacya narodowa która się składała z 65 członków Izby niższéy i z 26 w senacie, dzisiay liczy więcéy niż 200 członków Izby Reprezentantów i 48 w Senacie; gdy przeciwnie wydziały Rządowe administracyi i sprawiedliwości pozostały w swym pierwiastkowym stanie i potrzebuią powiększenia.

Konstytucya na mocy któréy zebrani tu iesteście, iest kartą władzy ograniczonéy. Jeżeli w przedstawieniu do waszych narad różnych przedmiotów, które z obowiązku moiego czynię, znaydziecie się nie dosyć upoważnionemi, do korzystnego ich ułatwienia, niech żaden wzgląd nie powoduie wami abyście przechodzić mieli władzę od ludu wam nadaną; lecz ieżeli wa-

sza prawodawcza władza rozciąga się do wszystkich tych przypadków, niechcieć w tenczas nic uczynić na korzyść ludu, byłoby zrzekać się naypięknieyszych przywileiów i zdradzać swoie obowiązki.

Nareszcie, drodzy obywatele, czekam z ufnością skutku waszych narad, przekonany że bez narażenia władzy należącéy ludowi, przeymiecie się uczuciem waszych obowiązków względem oyczyzny, iakoteż odpowiedzialnością która nad wami cięży, i że użyiecie wszelkich iakie macie sposobów do zapewnienia dobra publicznego. Oby TEN który zgłębia serca ludzkie, mógł przyyść wam na pomoc w usiłowaniach które czynić będziecie dla ziednania oyczyznie waszéy dobrodzieystw i naywyższego stopnia pomyślności!

(podp.) *John, Quincy Adams.*

z Madrytu 3 Stycznia.

— Rząd nasz wszelkiemi sposobami usiłuię polepszyć stan naszych finansów. Wydatki w Departamencie woiennym, które zeszłego roku 350 milionów realów wynosiły maią na rok teraźnieyszy uczynić tylko summę 230 milionów, chociaż woysko ma bydź powiększone; oszczędność (8 milionów talarów) nastąpi przez inne ograniczenia; iakoż Officerowie głównego sztabu Artyllery i Korpusu Inżynierów, z wyiątkiem małéy liczby, przeydą na listę służby ogólnéy. Wielu Officerów z rozmaitych Króleskich korpusów utworzonych w czasie rewolucyi, których niemożna w woysku pomieścić, otrzyma w innym sposobie zaopatrzenie. Nawet i Ministrowie Spraw wewnętrznych i skarbu zaprowadzą oszczędność, częścią przez zmnieyszenie liczby Urzędników (w *Skarbie* iuż piękny początek zrobiono), częścią przez ustanowienie maximum dla tych którzy kilka Urzędów piastuią.

— Wszystkie francuzkie dzieła i polityczne gazety są tu zakazane; wyiąwszy: Drapeau blanc, Gazetę codzienną, Gazetę francuzką, Dziennik Paryzki, Gwiazdę, Monitor, Dziennik Frankfurtski, Kuryera Mozy, i pisma Xiędza de la Mennais. Pozamykano większą część założonych tu francuzkich Księgarni, pomiędzy innemi dom *Coppin*, który od lat 60 zaszczytnie swóy handel prowadził.

— Rozstał się z tym światem dnia 15 Grudnia Don *Oliva*, nadworny radca Króla hiszpańskiego i archidyakon toledańskiéy Katedry. Dochody iego roczne wynosiły 130 tysięcy realów. *(G. B.)*

z Paryża 16 Stycznia.

— Delfin zaszczycił dnia 13 obecnością swoią szkołę króleską politechniczną.

Przyiął Xięcia Jenerał-Porucznik hrabia *Bordesoullé* gubernator, Jenerał major wice-hrabia *Paillhou* pod-gubernator i *Binet* inspektor nauk, na czele funkcyonaryuszów i professorów zakładu; zaprowadzony był po tém niezwłocznie no wielki amfiteatr, gdzie zgromadzeni uczniowie powitali swoiego dostoynego opiekuna okrzykami: *Niech żyie Król*, *niech żyie Delfin..*

J. K. M. raczył znaydować się na lekcyi chemii, wykładanéy przez P. *Gay-Lussac* i oświadczył mu iak naypochlebniéy, że go z wielką ciekawością słuchał.

Delfin lustrował po tém uczniów i oświadczył im swoie zadowolenie, za dobry duch który ich ożywia i za ciągłe przykładanie się do nauk.

— Minister woyny zgromadził dnia 12 wszystkich Jenerałów Poruczników Artyleryi. Zdaie się, że celem tego Zgromadzenia było przyięcie nowych lawet dział do oblężenia używanych, których doświadczano w rozmaitych szkołach woiennych i które wiele dogodności połączaią. W ogóle mówiąc zdaie się, że artylerya zaymuie się gorliwie ulepszeniem swoich materyałów, a ponieważ sam minister znaydował się w iéy Korpusie, naturalną iest rzeczą, że stara się dadź iéy popęd do którego zdolni są doświadczeni i światli iéy oficerowie.

— Pan *Villèle* miał w przeszłym tygodniu długie posłuchanie u Króla. Że zaś nikt trzeci do niego nienależał, przeto nie można wiedzieć o iego treści. Z tym wszystkiém zdaie się odtąd że P. Vitrolles nie iest tyle nieprzyiazny dla Ministra; rozmawiał z nim bardzo uprzeymie. Gdyby się to częściey przytrafiało, P. Vitrolles oburzyłby na siebie opinią Roialistów, którzy zawsze na nim gruntuią swoię nadzieię; iego zaś odmienny sposób myślenia nie wieleby się dla niego przydał; albowiem, założywszy że gdyby chciał zostać parem, P. Villèle nie nadaremnieby go wprowadził w dziedziczną izbę, gdy go z tak wielkim staraniem z wyborczéy izby oddalił.

— Zamierzaią zmnieyszyć liczbę Sądów dotychczas trwaiących.

— W zatoce Gaskońskiéy burza trwa ciągle, tak iż żaden okręt z Północy nie zawinął.

— Ciekawość Paryżanów zwrócona iest teraz na process, od kilku dni w sądzie policyi poprawczéy toczączący się, przeciw nieiakiéy Kamilli Józefinie Adelaydzie *Benoit* z domu *Millot*. Rozwiodłszy się z mężem swoim skazanym za kradzież na galery, przybrała tytuł znakomitéy damy, a łudząc różnego stanu osoby przyrzeczeniami orderów, urzędów i t. p. znaczne summy naprzód od nich wybierała. Teraz 12 takowych oszukaństw zarzucaią mniemanéy Margrabini *Campestre*; wiele innych którzy oszukani byli przed 3 a nawet przed 7 laty, wcale nie przyięto do aktu oskarżenia. Dotąd broni się z wszelką śmiałością.

— Sprowadzono z Caen do Paryża potężnego wołu. Fenix ten między bydłem rogatém iest koloru tygrysa, a dla wielkości i piękności godzien podziwienia. Wysokości ma $6\frac{1}{4}$ stop, a waży 4000 funtów.

— Kommissya na którey prezydował Minister Woyny przyznała mechanikowi *Pichet* dostawę 30 tysięcy żelaznych łóżek za cenę 47 franków 49 cent. (13 talarów). Tym sposobem woysko cieszyć się będzie z znacznego polepszenia swoiego bytu.

— Akademia w mieysce zmarłego Jeografa *Buache* przyięła Kapitana Ludwika *Freycinet* za swoiego członka.

— Polityczno-literacka gazeta niższego Renu ogłosiła niedawno, że duchowni nie mogą się bezpiecznie pokazywać po ulicach Strasburga, nie wystawiaiąc się na iakową obelgę. Prezydent więc napisał do Rektora: „Mości Panie! winienem prawdzie i słuszności to oświadczenie, że mieszkańcy Strasburga zawsze się w uczuciach religiynych odznaczali, daiąc tego dowód iawny w czasie ostatniéy missyi; obowiązkiem przeto iest moim ogłosić, iż to co WPan w gazecie swoiéy poprzednio umieściłeś iest fałszem."

OBWIESZCZENIA RZĄDOWE.

Kommissya Województwa Mazowieckiego.

W Zastósowaniu się do Reskryptu Kommissyi Rządowéy Przychodów i Skarbu z dnia 29 Grudnia r. z. Nro 82,963 podaie do wiadomości Publicznéy, iż Xiąże Namiestnik Króleski Reskryptem daty 9 Grudnia r. z. Nro 9,597 rozciągnął i do miasta Kalisza wolność rozsełania z tegoż miasta towarów kolonialnych za kwitami zaświadczaiącemi do innych pomnieyszych miast w kraiu położonych.

w Warszawie dnia 14 Stycznia 1826.

Radca Stanu Prezes *Rembieliński.*

Sekretarz Jeneralny *Filipecki.*

Dyrekcya Jeneralna Poczt Królestwa Polskiego.

Zatwierdzone przez Kommissyą Rządową Spraw Wewnętrznych i Policyi ceny gazet, dzienników i wszelkich pism peryodycznych, tak kraiowych iako i zagranicznych na rok 1826 do wiadomości publicznéy podaie iak następuie:

I. POLSKIE.

Rocznie.	
Dziennik Wileński	zł. 80
Izys Polska 12 Numerów	— 60
Kuryer Litewski	— 120
Weteran Poznański	— 40
Półrocznie.	
Rozrywki dla Dzieci	zł. 15
Kwartalnie.	
Gazeta Warszawska	zł. 24
Gazeta Korrespondenta Warszaw.	— 24
Rozmaitości do Korresp. Warszaw., ieżeli oddzielnie bez Gazety są abonowane	— 6
Kuryer Warszawski	— 10
Monitor Warszawski	— 15
Gazeta Poznańska	— 24
Gazeta Krakowska	— 24
Gazeta Lwowska z Rozmaitościami	— 30
Biblioteka Polska	— 15
Dziennik Warszawski	— 15
Obrachowanie korzyści rolniczych Tom	— $7\frac{1}{2}$
Pamiętnik umieiętności nauk i sztuk Tom	— 7
Rachunkowości Gospodarskie Tom	— 8
Ceres Dziennik Rolniczy Tom	— 6

II. ROSSYYSKIE.

Rocznie.	
St. Petersburgskie Wiadomości	— 120
Wiadomości Senatskie	— 80
Ruski Inwalid	— 120
Syn Oyczyzny	— 120
Dodatki Literackie	— 80
Oyczyste Zapiski	— 90
Żurnal Departamentu Narodowego Oświecenia	— 90
Ukaziciel odkryciów w fizyce, chemii etc.	— 90
Senatskie Obiawienia	— 80
Moskiewskie Wiadomości, na białym papierze	— 100
na ordynaryynym papierze	— 90
Błahonamierennyy	— 120
Sorewnowatel Proswieszczenia i Błahotworenia	— 90
Żurnal Imperatorskaho Człowieko lubiwaho Obszczestwa	— 90
Żurnal Historyczny	— 80
Wiestnik Europy	— 90
Sibirski Wiestnik	— 120
Ruski Wiestnik	— 80
Magazyn Historyi Naturalnéy	— 80
Muzeum dla Dzieci	— 150
Dziennik Rolniczy	— 80
Dziennik Historyi Technologii	— 90
Siewernyi Archiw	— 120
Zapiski dla Amatorów koni	— 120
Dziennik Muzyczny	— 90
Żurnal Dański	— 120
Chrystyanskoie Cztenie	— 90

(Dokończenie w przyszłym Numerze).